

Musimy stanąć w obronie przyszłych pokoleń i ocalić siebie

18 lutego 2020

Pochodzę z Cannon Ball w Północnej Dakocie i mieszkam tuż nad rzeką Cannonball, która łączy się z rzeką Missouri. Żyjemy u ujścia rzeki w miejscu zatopionym przez Korpus Inżynierów, kiedy zalali naszą ziemię. Musieliśmy się wtedy przenieść na wzgórza z naszych ziem na dnie doliny.

Rozumiemy, czym jest przetrwanie. W 2014 r. powiadomiono nas, że Korpus Inżynierów zamierza zbudować rurociąg na naszej ziemi do rzeki Missouri. Wciąż staramy się pozbierać po przeprowadzce z naszych domów na wyżej położone obszary. Straciliśmy nasze ogrody, nasze lasy, nasze drzewa. Popadliśmy w kryzys gospodarczy, ponieważ zamknęli wszystkie nasze firmy i nasze sklepy. Staramy się przetrwać, ponieważ wciąż jesteśmy ludem zbieracko-łowieckim. Wciąż zbieramy wszystkie nasze leki, wszystkie nasze rośliny. Wiemy, jak żyć na prerii. Wiemy, jak żyć w klimacie, w którym przez dziewięć miesięcy jest śnieg i zimno. Kiedy rząd wchodzi i robi jakieś działania w środowisku naturalnym, jest to katastrofalne nie tylko dla naszego ludu, ale i dla całej dzikiej przyrody.

Obozy istniały przez prawie 10 miesięcy, zanim władze, policja i wojsko weszły i usunęły ludzi siłą. W międzyczasie ludzie, którzy śpiewali, tańczyli i modlili się, byli atakowani, traktowani gazem łzawiącym, granatami perkusyjnymi. Mieli maszyny, które wyciągały nasze telefony. Otaczała nas cała jednostka wojskowa. Obserwowaliśmy naszą społeczność, gdy zabijali bawoły, zabijali orły, zabijali wszystkie zwierzęta na swojej drodze.

Mój lud nie prosi o żadne specjalne prawa. Po prostu prosimy o

życie. Mamy prawo do życia. Po zamknięciu obozów jedną z pierwszych rzeczy, które zrobiliśmy, było zejście do miejsca, w którym się znajdowały, i zrobienie masowego sprzątania. Jeździmy co dwa miesiące na ceremonię modlitewną. Pojawiły się rodzime kwiaty i rośliny, które nie rosły w okolicy przez długi czas, ponieważ było tam bydło. Ziemia zregenerowała się. Po raz pierwszy pomyślałem: „Ludzie mają prawo tu mieszkać, jeśli żyją z szacunkiem dla ziemi”. Wszędzie w miejscach, w których mieliśmy kompost, kabaczki i melony, zarosło. Przenieśliśmy bagaż z obozu, aby dostarczyć je do społeczności. Dzięki temu pomyśleliśmy: „Możemy to zrobić”.

Rozwinęliśmy ogrody społecznościowe. Dostarczyliśmy piece na drewno, aby ludzie przestali używać paliw kopalnych. Mówimy ludziom, aby uprawiali własne jedzenie. Zabieramy młodych ludzi na dwór, aby zebrali nasze tradycyjne pożywienie, nasze tradycyjne leki. Uczymy także młodych, jak suszyć jedzenie i jak je przygotowywać. Suszymy mięso, warzywa i nasze leki. 15 stycznia w społeczności w Cannon Ball, która znajdowała się tuż nad obozem, przełączyli zasilanie na farmę słoneczną, która została rozwinięta, a teraz tamtejsza społeczność będzie czerpała elektryczność z energii słonecznej. W Sacred Stone, który nadal się rozwija, opracowaliśmy przenośne przyczepy słoneczne, które mają systemy wiatrowe, słoneczne i do oczyszczania wody. Możemy je wciągnąć i podłączyć dom. Jest wiele osób w rezerwacie, których obecnie nie stać na elektryczność, więc my możemy dostarczyć im prąd. Pracujemy nad rozwojem przyjaznych środowisku domów z beli słomy. Wieje tu dużo wiatru i jest zimno, więc nasze tradycyjne domy są przystosowane do tego rodzaju pogody. Zachęcamy ludzi, aby powracali do swoich tradycyjnych domów, ponieważ stają wtedy zdrowsi i pracują ze środowiskiem naturalnym.

Zachęcam ludzi do życia z ziemią, zbierania śmieci z naszych cieków wodnych. Wykonaliśmy 140 akrów sprzątania śmieci wzdłuż linii brzegowej wzdłuż rzek. Przyprawiliśmy wszystkie dzieci, by zbierać śmieci. To przykład „szklanki do połowy

pełnej". Jeśli po prostu zbierasz śmieci, łatwiej myśleć ci o zmianie świata. Zamierzamy przeprowadzić wielkie sadzenie drzew, ponieważ straciliśmy tak dużo drzew, kiedy nas załali, gdy kiedy zbudowali tamy.

Jedną z rzeczy, których dowiedziałam się o tym, co wydarzyło się w Standing Rock jest to, że kto kontroluje media, kontroluje świat. Mamy całą grupę młodych ludzi, którzy nas uczą i uczą, jak produkować i edytować własne filmy wideo, a następnie umieszczają je tam, abyśmy mogli pokazać nasze życie ludziom z zewnątrz. Ludzie zapominają, że żyjemy. Stajemy się niewidzialni w pozostałej części świata. Kiedy nasi młodzi ludzie przejmują kontrolę nad mediami, inni ludzie widzą, że żyjemy. Jesteśmy żywymi istotami.

Drugą rzeczą, której się nauczyłam, było to, że nie ma oddzielenia i separacji ludzi. Kiedy cały lud przybył od czubka Argentyny po czubek Kanady, aby stanąć razem z nami, byłam zaszczycona i pobłogosławiona widząc na własne oczy modlitwy i obrzędy wszystkich plemion, ludzi przynoszących wodę do mojej rzeki, aby ją oczyścić. Spotkałam ludzi w jednym miejscu, z jednym umysłem i jednym sercem. Widziałam to. Wiem, że to może być rzeczywistość. Wiem, że możemy to zrobić. Widziałam także wszystkie te grupy religijne: muzułmanów, hinduistów, sikhów, katolików, protestantów, buddystów, stojących w jednej modlitwie. Dla mnie była to najbardziej niesamowita rzecz, pomimo wszystkich rzeczy, które zrobili Chroniącym Wodę. Widziałam niesamowite uzdrowienie. Widziałem, jak młodzi ludzie przychodzą z celem i zrozumieniem, kim są. Po raz pierwszy mogli śpiewać uroczyste pieśni. Pierwszy raz odmawiali modlitwę. Po raz pierwszy poczuili się, jakby przynależeli. Ponieważ czasami nasi młodzi ludzie, z powodu całej traumy historycznej żyją bardzo ciężko. Kiedy tam byli, mieli wrażenie, że mają cel.

Powiedzieliśmy wszystkim, którzy przybyli, pierwszą rzecz, którą mówiliśmy, gdy przechodzili przez ochronę: „Witaj w domu.” Kiedy byłam młoda, zwykłam mówić mojej babci:

„Wszystko, czego chcę, to dom, to miejsce”. „O czym mówisz? Gdy tylko twoje stopy dotkną ziemi, korzenie wyrastają z twoich stóp. Jesteś w domu. Ta ziemia jest naszym domem. Zawsze byłeś w domu.” Powiedzieliśmy wszystkim, którzy przybyli do obozu: „Jesteś w domu”.

Znalezienie tego połączenia jest całym tym kluczem do tego, co robimy – przywracamy to połączenie z powrotem z ziemią, z powrotem do wody, aby ludzie przestali nadużywać ziemi i wody.

Pierwszym aktem suwerenności jest uprawianie własnego pożywienia. Dbaj o siebie. Nie czekaj, aż ktoś przyjdzie cię uratować, bo tak się nie stanie. Musimy wstać i uratować się sami. Mamy prawo do życia.

Autorstwo: LaDonna „Good Earth Woman” Brave Bull Allard z plemienia Standing Rock Sioux

Tłumaczenie: Tomasz Nakonieczny

Źródło oryginalne:

Źródło polskie: LudyZiemi.blogspot.com